



Wicepremier Jagieliński na spotkaniu w Żorach "POLA WARSZOWICKIE" to duża szansa

Przebywający na Górnym Śląsku (9 sierpnia) wicepremier p.dr Roman Jagieliński, zajmujący się w Prezydium Rządu problematyką gospodarczą, odwiedził również Żory i rejon Żor. Towarzyszył mu wojewoda katowicki p.mgr inż. Eugeniusz CISZAK.

W Żorach odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli: prezydent tego miasta p.mgr Zygmunt Łukaszczyk, prezydent Jastrzębia Zdroju p.mgr inż. Janusz OGIEGŁO i wójt gminy Pawłowice p.mgr inż. Damian GALUSEK.

Omawiano możliwości dalszego gospodarczego pobudzenia rejonu. Między innymi rozpatrywano szanse wykorzystania "Pól Warszawickich", należących częściowo do Żor i częściowo do Pawłowic.

Wicepremier wyraził duże zainteresowanie przedstawionymi zamierzeniami.

W szczególności R.Jagieliński zaakcentował, że miejscowe samorządy kojarzą zamierzenia i potencjał na rzecz wspólnego ożywiania gospodarki.

Uznanie wicepremiera zyskała szansa osiągnięcia w wyniku starań dalszego rozwoju rejonu oraz uzyskania nowych miejsc pracy - m.in. właśnie przez zagospodarowanie "Pól Warszawickich".

W spotkaniu uczestniczyli również posłowie z leżących tu okręgów wyborczych.

Bank Spółdzielczy zaprasza KREDYTY CZEKAJĄ!

Zarząd Banku Spółdzielczego w Pawłowicach informuje, że udziela rolniczych kredytów preferencyjnych na zakup nawozów, środków ochrony roślin, pasz, nasion, paliwa i inne cele bieżące w rolnictwie.

Kredyt można uzyskać w wysokości około 140 złotych na 1 hektar użytków rolnych i na okres 12 miesięcy.

Taki kredyt jest oprocentowany w wysokości 10,8% w stosunku rocznym.

Zainteresowani rolnicy, którzy zamierzają skorzystać z tej możliwości, proszeni są o zgłoszenie się w Banku Spółdzielczym do 5 września bieżącego roku, a to celem ustalenia zapotrzebowania na dopłaty do oprocentowania.

Ponadto Bank Spółdzielczy w Pawłowicach udziela:

- niżej oprocentowanych kredytów członkowskich,
- kredyty na remonty i budowę budynków mieszkalnych,
- kredyty na cele bieżące i na cele inwestycyjne dla rolników i dla osób prowadzących działalność gospodarczą.

(BS)



Podstawa wymiaru podatku rolnego 1 KWINTAL ŻYTA = 23 ZŁ 79 GR

Ogłoszono oficjalną cenę jednego kwintala żyta. Wynosi ona 23 złote 79 groszy i jako taka będzie podstawą obliczania podatku rolnego.

Przy okazji przypominam, że podatek rolny obliczany jest według hektarów przeliczeniowych i w II półroczu 1995 r. wynosi 1,25 kwintala żyta, to jest 29 złotych 74 grosze.

Decyzje dla indywidualnych rolników będą doręczane przez sołtysów. Natomiast termin płatności I raty mija 15 września.



Przypadki łamania obowiązku meldunkowego WYRYWKOWA KONTROLA W PAWŁOWICACH

W związku z licznymi przypadkami niedotrzymywania obowiązku meldunkowego (zamieszkiwanie w innym miejscu niż zameldowanie, nie meldowanie na pobyt tymczasowy, zamieszkiwanie "na dziko") - komisja z Urzędu Gminy przeprowadziła wycinkową kontrolę w Pawłowicach.

Objęto nią domy przy ul. Wyzwolenia, Grzybowej, Świerczewskiego, Poprzecznej, K.Miarki i 1-go Maja.

We wszystkich sygnalizowanych przypadkach stwierdzono fakty łamania ustawowego przepisu meldunkowego. Komisja zwracała uwagę zainteresowanym osobom oraz właścicielom posesji. Nieprzestrzeganie obowiązku meldunkowego jest karalne.

Po szczegóły odsyłamy do informacji na str. 12

Telefonizacja przodem do przodu

Zaczęto w Warszowicach

Trwają roboty telefonizacyjne. Dzisiaj meldunki z trzech odcinków.



W PAWŁOWICACH-OSIEDLU do 11 sierpnia włączono 580 numerów.

Zresztą mieszkańcy Osiedla już dobrze znają panów monterów, którzy wytrwale krążą pomiędzy blokami. Niestety, czas urlopów sprawia, że bardzo wiele mieszkań jest zamkniętych. Tam monterzy pozostawiają kartki o swoim pobycie i dalsze informacje.

Telekomunikacja rozumie sytuację.

Dopiero we wrześniu do zgłoszonych mieszkańców będą wysyłane monity za potwierdzeniem odbioru. Wtedy też każdy otrzyma dwutygodniowy termin na umożliwienie zainstalowania aparatu. Jeśli dana osoba w tym okresie nie zgłosi się - będzie to uważane za rezygnację.

DLA GOLASOWIC ciągnie się linia z dwóch stron. Prace przebiegają systematycznie. Z jednej strony linia światłowodowa jest za mostem kolejowym, z drugiej w okolicy Gazów Technicznych i Kółka Rolniczego.

W WARSZOWICACH Telekomunikacja przekazała wykonawcy plac budowy. Początek kładzenia światłowodu przewidziano na środę 16 sierpnia. Zacznie się to od strony Warszowic ku Pawłowicom.

Realizatorzy muszą pokonać wiele przeszkód i bardzo proszą właścicieli gruntów, przez które pójdzie linia, o wyrozumiałość i współdziałanie. Jest ono niezbędne, jeśli chcemy mieć telefony w oznaczonych terminach.

Jednocześnie Telekomunikacja zapewnia odszkodowanie za te plony, które mogą być uszkodzone lub zniszczone w trakcie robót. Oczywiście, ciągnący linie mają służbowe polecenie by postępowali oględnie i w miarę możliwości chronili pracę rolników. A jednocześnie Telekomunikacja liczy na wzajemność. Ewentualne szkody oceniać będzie nie Telekomunikacja lecz powołany rzeczoznawca z listy wojewody katowickiego.

Niniejszą informację opieram na oglądzie w terenie oraz na rozmowie z dyrektorem Rejonu Telekomunikacji w Jastrzębiu Źdroju p. mgr Wiesławem Kulą, bieżąco sprawdzającym postępy i osobiście - w sensie ambicjonalnym oraz zawodowym zainteresowanym w ich właściwym przebiegu.

Tutaj na pewno obowiązuje zasada "przodem do przodu!"

KOW

* * *

P.S. Tytuł informacji "Zaczęto w Warszowicach" odnosi się do początku kładzenia linii, bo przecież tzw. koncentrator wyniesiony czyli centrala jest tam już od dawna. Wyjaśniam, ponieważ Szanowni Czytelnicy są dokładni co do kropki. Oj, jak dokładni.

R.i.P

Ostatnio na wieczny odpoczynek odeszli:
Stanisław Zdziebło, lat 72, z Pawłowic,
Zofia Gruszczyk, lat 90, z Pawłowic,
Zuzanna Boruta, lat 86, z Golasowic.

R.i.P

Za dwa tygodnie zabrzmia dzwonki

Duże remonty szkół

- Sala gimnastyczna w Warszowicach na finiszu ●
- Ostatni segment w Pielgrzymowicach postępuje wolno ●

Wszystkie szkoły podstawowe przejęte od stycznia przez gminę, poddano podczas letnich wakacji znacznym remontom. W jednym bardzo poważnym, w innych doraźnym - przede wszystkim według potrzeb a następnie możliwości finansowych.

Czekały na to wszystkie obiekty z wyjątkiem nowego w Pielgrzymowicach.

Roboty prowadzi się intensywnie. Postępy sprawdzają bieżąco wójt p.D.Galusek i jego zastępczyni p.Regina Piechaczek.

Warto wiedzieć co zmieniono lub zmienia się w poszczególnych szkołach, bo przecież za dwa tygodnie (już, już!) zapelnią się one uczniami.

W Szkole Podstawowej w Golasowicach

Miała ona bardzo złe warunki lokalowe, a jej stan techniczny pozostawiał wiele do życzenia. Remont zakrojono na szeroką skalę. W szczególności usunięto przeciek dachu, wymieniono instalację elektryczną i oświetlenie, oszklono okna w salach lekcyjnych, wymieniono wykładziny podłogowe. Wyremontowano instalację wodno - kanalizacyjną, okafelkowano toalety, naprawiono stolarkę drzwiową. Całą szkołę gruntownie wymalowano.

Mówi się, że już jest nie do poznania, jaka więc będzie w pierwszym dniu nauki? Bo też bardzo potrzebowała tej odnowy. Przy okazji przystosowano do potrzeb szkoły zwolnione mieszkanie, również poddając gruntownej naprawie jego pomieszczenia.

W Szkole Podstawowej nr 1 w Pawłowicach

Przed wszystkim usunięto skutki szkód górniczych, na co przeznaczono 35 tysięcy n-złoty (czyli 350 milionów starych) A więc zlikwidowano pęknięcia w murach, poprawiono elewację zewnętrzną, uzupełniono tynki wewnętrzne, wymalowano te pomieszczenia, które uległy uszkodzom.

Poza usuwaniem szkód górniczych przeprowadzono remont instalacji elektrycznej, wymieniono ryny i rury spustowe. Całą szkołę wymalowano. I tu będzie świeżo.

W Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU

Przeprowadzono remont dachu, pomalowano pomieszczenia, w których były zacieki. Ogrodzono całe boisko szkolne.

W Szkole Podstawowej w Warszowicach

Pomalowano część pomieszczeń, wymieniono najbardziej zniszczone wykładziny w salach lekcyjnych.

W Szkole Podstawowej w Krzyżowicach

Tu remont objął wymianę rynien i rur spustowych oraz malowanie części sal lekcyjnych.

Inwestycje szkolne

Kontynuowano dwie ważne inwestycje.

W WARSZOWICACH kończy się budowę pięknej sali gimnastycznej, wyglądem przypominającej dwór. Według zapewnień wykonawcy zostanie ona oddana do użytku z początkiem roku szkolnego.

W PIELGRZYMOWICACH rozpoczęto budowę ostatniego segmentu tego nowego, wielkiego obiektu. Znajdzie w nim miejsce część administracyjna szkoły.

* * * * *

Wykonawcy - chyba wszyscy! - mają świadomość, że zostało im jeszcze tylko kilkanaście dni na ukończenie robót. Dzwonki na rozpoczęcie roku szkolnego muszą zabrzmieć tego samego dnia i o tej samej godzinie.

Aby rozładować choć trochę ciasnotę panującą w SP nr 2 w Osiedlu, w Przedszkolu nr 3 przygotowuje się dla niej kilka pomieszczeń.

Wysiłek gminy, jak na pierwszy rok gospodarzenia szkołami, jest bardzo duży. Taki też był konieczny.

(P-K)

Mgr inż. Eryk DUDZIK - kierownik Oddziału OVB ALLFINANZ w Pawłowicach

Mówimy o pieniądzach...



Pamiątkowe zdjęcie z uroczystości otwarcia oddziału OVB Allfinanz w Pawłowicach. Piąty od lewej p.mgr inż. Eryk Dudzik - kierownik oddziału i autor artykułu.

Foto Zofia Tchórz Warszawice

Główny motyw działania OVB ALLFINANZ brzmi jasno i prosto: **mówimy o pieniądzach!** Żeby jednak z kimś mówić na ten temat - trzeba go poznać, a poznanie jest wstępem do zaufania.

Korzystając z okazji chcę przedstawić tę firmę którą reprezentuję, albowiem od 28 lipca bieżącego roku **jestem kierownikiem jej oddziału w Pawłowicach (ulica Mickiewicza 18 - w budynku "KOLORU").**

Firma **OBIEKTIVE VERMÖGUNGSGESAMTBERATUNG**, w skrócie **OVB** oznacza w dosłownym tłumaczeniu **OBIEKTYWNE DORADZTWO FINANSOWE**. Jest to firma niemiecka z siedzibą w Kolonii (Köln), założona w 1970 roku, a więc stosunkowo młoda a przez to nie sztywna i tradycyjna lecz nowatorska oraz rzutka. Stąd zapewne wpływa jej wysoka dynamika rozwoju oraz globalny roczny obrót, osiągnięty w 1994 roku, wynoszący 16 miliardów marek. Kwota ogromna nie tylko w naszych, polskich warunkach, lecz także najbardziej rozwiniętych krajach Zachodu.

W ścisłej czołówce europejskiej

Tym samym OVB (bo w dalszym ciągu będę używał tego skrótu, który łatwo wchodzi w pamięć.) **znalazła się w ścisłej czołówce życia gospodarczego Niemiec i Unii Europejskiej.** Zatrudnia ona około 15.000 doradców finansowych, śmiało sięgając po najlepsze kadry, najbystrzejsze umysły finansowe. Już ten fakt mówi o jej rozmachu oraz możliwościach. Jest to więc swoisty **koncern mózgow, pracujących na rzecz klientów tzn. pomnażania ich kapitałów, ubezpieczania ich od**

wszelkiego rodzaju ryzyka, doradzania gdzie i jak lokować pieniądze aby... robiły pieniądze. Bo taka jest nadrzędna rola podobnej instytucji finansowej. Nie bez powodu lecz właśnie dzięki wyjątkowym sukcesom w dziedzinie usług finansowych **pierwszy prezes OVB p.Otto WITTSCHIER został w 1994 uznany w Niemczech za "CZŁOWIEKA ROKU".**

Skala zainteresowań i działań OVB jest bardzo szeroka. Prowadzi ona doradztwo w dziedzinie ubezpieczeniowo - finansowej i pośredniczy bezpłatnie pomiędzy klientem a renomowanymi firmami ubezpieczeniowymi. Żeby to zrozumieć musimy zdać sobie sprawę z zasięgu oraz znaczenia w gospodarce rynkowej obrotu kapitałowego, inwestowania pieniędzy, wszelkich postaci ubezpieczeń. My, w Polsce, byliśmy przez 45 lat odsunięci od tych procesów, kępował nas gorset tzw. gospodarki planowej, podczas gdy Zachód się dorabiał. Jesteśmy jednak społeczeństwem pojętym, bystrym, obrotnym, wierzę więc, że i w tych dziedzinach wkrótce uzyskamy należyte doświadczenia oraz wiedzę.

Wchodzenie na polski rynek

Bardzo dobre wyniki na rynku gospodarczym Niemiec skłoniły OVB do wyjścia ze swoją ofertą usługową między innymi na teren Polski. Dokładnie nastąpiło to 16 listopada 1993. OVB działa już również w Czechach, na Słowacji, na Węgrzech, a więc w krajach o przeszłości podobnej do naszej.

Aktualnie OVB świadczy usługi w zakresie ubezpieczeń na życie tak wielkich firm jak:

dokończenie na str.4

Mówimy o pieniądzach...

- Pierwsze Amerykańsko - Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie i Reasekuracji SA Amplico Life,

- PZU Życie,

- AGF Życie (kapitał polsko - francuski),

- HEROS Życie,

w zakresie ubezpieczeń majątkowych:

- AGF,

- POLISA SA,

- HEROS.

To są aktualni partnerzy w Polsce.

W niedalekiej przyszłości oprócz bardzo atrakcyjnych, długoterminowych ubezpieczeń emerytalnych i na życie (co jest jednocześnie znakomitą lokatą kapitału, przynoszącą wymierny zysk), **nasza firma zacznie uczestniczyć w procesie kredytowania budownictwa mieszkaniowego, w szczególności jednorodzinne, gdzie poręczeniem będzie polisa "NA ŻYCIE" a nie przyszłowiowi żyrancie.** Ta forma pomocy dla klientów OVB została bardzo dobrze przyjęta na przykład w Czechach, ożywiając tym samym budownictwo. Uważam, że podobnie stanie się u nas.

Dobre ubezpieczenia to przyszłość

Rzecz bowiem w tym, aby pieniądze ulokowane w ubezpieczeniach pracowały na przyszłe wypłaty dla ubezpieczonych i chroniły skutecznie ich rzeczywistą wysokość przed skutkami inflacji.

Rozumiem, że forma lokaty kapitału w ubezpieczenia emerytalne oraz na życie, jest obecnie mało popularna. Po prostu nie znaliśmy jej, nie była rozwijana, wszystkim miało się zajmować socjalistyczne państwo. Jak to robiło - dzisiaj widzimy.

Jeżeli jednak dokonamy dokładnej analizy jak zabezpieczyć sobie przyszłość stwierdzimy, iż **spośród wszelkich znanych form** (a więc oszczędności w bankach, zakupu walut, złota, akcji, papierów wartościowych i tym podobnych) **nasza propozycja jest najkorzystniejszą i dlatego będzie zyskiwała coraz to nowych zwolenników.** Na podstawie znajomości spraw wolno mi przyjąć, że ubezpieczenia emerytalne oraz na życie w niedługim czasie staną się powszechnym sposobem lokowania wolnych pieniędzy. Tam będą najpewniejsze, tam przyniosą najwięcej.

Wśród obywateli krajów Europy zachodniej, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Japonii itp. normalnością jest posiadanie kilku polis i one stwarzają społeczeństwu niezawodne zabezpieczenie przyszłości wtedy, gdy się jest czynnym zawodowo. W naszym kraju też nie będzie odwrotu od tego kierunku. I znowu powtarzam: bo jest on najpewniejszy, najbezpieczniejszy - także na różne wstrząsy gospodarcze.

Wyraz zaufania do naszej gminy

Kierowane przeze mnie Biuro OVB, którego organizowanie potrwa do końca roku, **ma duże znaczenie prestiżowe dla gminy Pawłowice.** Jest ono dwunaste w

kraju, ale pierwsze w województwie katowickim. Przy wyborze nie bez znaczenia było położenie gminy i jej dotychczasowy dorobek, gospodarcze osiągnięcia mieszkańców, a także rozwój infrastruktury technicznej, jak na przykład powszechnej telefonizacji. Te wszystkie przesłanki stanowiły silną argumentację w staraniach o przedstawicielstwo OVB, jak widać zakończone powodzeniem.

Osobiście z tym systemem zabezpieczania przyszłości i lokowania pieniędzy zapoznałem się kilka lat temu, podczas pobytów w Stanach Zjednoczonych oraz w Niemczech. Otóż te formy lokat pieniężnych u społeczeństw wymienionych krajów zajmują pierwsze miejsce w budżetach domowych - zaraz po pokryciu bieżących wydatków.

Najbliższa przyszłość przyniesie powołanie biur OVB w Jastrzębiu Zdroju, Rybniku, Wodzisławiu, Pszczynie, Sosnowcu a także w innych ośrodkach miejsko - gminnych naszego regionu. Za dynamicznym rozwojem naszej firmy na tym terenie, a więc wzrostem jej usług, pójdzie przyszłościowy, dynamiczny rozwój budownictwa mieszkaniowego, infrastruktury towarzyszącej itd.

Wybór dla siebie i swojej rodziny

Nie wątpię, że tak się sprawy potoczą. Jednakże gwarantem tak pożądanego rozwoju będzie przyjęcie przez społeczeństwo tej formy zabezpieczenia swej życiowej przyszłości. Nie mówię tego bezpodstawnie, ponieważ **sam dawno dokonałem takiego wyboru dla siebie i swojej rodziny.** Chcę też dobitnie podkreślić, że informacja o podjętych przeze mnie działaniach w kierunku stworzenia Biura OVB w Pawłowicach, którą w stosownym czasie przekazałem przewodniczącemu Rady Gminy p.mgr inż. **Eugeniuszowi Pająkowi** oraz wójtowi p.mgr inż. **Damianowi Galuskowi** - spotkała się z ich strony z dużym zainteresowaniem oraz pełną akceptacją. Miało to istotne znaczenie dla podjęcia przez kierownictwo OVB Polska decyzji o umieszczeniu pierwszego oddziału właśnie w naszym środowisku.

Dodam też, że w kręgach naszej społeczności jest zainteresowanie tą formą inwestycji kapitałowych. Kilka osób z tutejszego środowiska już korzysta z usług OVB, okazując zaufanie i przekonanie do tego kierunku zabezpieczenia swojego życia oraz przyszłości. Dowodzi to także, że lokalizacja została trafnie obrana.

Powołanie oddziału stwarza możliwości stałej współpracy z nim osobom wyjątkowo solidnym, uczciwym, kompetentnym, o nieposzlakowanej przeszłości. Takim ludziom będą tworzone dobre warunki wynagrodzenia i przyszłościowego awansu.

W swoich promocyjnych hasłach firma OVB ALLFINANZ jasno stawia temat: **"MÓWIMY O PIENIĄDZACH..." "ZAJMUJEMY SIĘ PIENIĘDZMI..."**

Jest to jednoznaczne traktowanie sprawy, uczciwe i zarazem wyraziste. Firma mówi przecież o pieniądzach swoich klientów, im stwarza swoim działaniem konkretne warunki zabezpieczenia przyszłości. A dla człowieka, dla jego rodziny jest to temat numer 1.

Mgr inż. Eryk DUDZIK



Przepiękna sala w Golasowicach

Normalnego człowieka cieszy, gdy coś się komuś uda - jakaś robota, jakieś dzieło, jakiś zamiar. Ponieważ uważam się za takiego - uradował mnie widok nowiutkiej sali w Domu Strażaka w Golasowicach, właśnie przejętej od wykonawcy przez użytkownika budynku czyli Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej.

W życiu bywałem w największych salach świata, wspaniałych, potężnych, imponujących, przytłaczających, ale takiej bombonierki na skalę golasowickiego sołectwa jeszcze nie widziałem.

Po prostu jest piękna, nowoczesna. Stanowi ośrodek Domu Strażaka, ale gdy patrzy się z ulicy, trudno uwierzyć, że mieści on "coś takiego". To złudzenie będzie długo trwało, chyba nawet gdy cały obiekt dostanie godną siebie elewację i przestanie straszyć liszczami po przebudowie.

WYMIARY MISS

A że pomieściło się coś aż tak dużego? No bo jest już sołectwo, nowa poczta (też ładna, o czym pisałem), sklep "Na Pięterku" i "Drink-bar" oraz zaplecze gastronomiczne naszej bohaterki. Zresztą już czynne, bo gdy tam przypadkowo trafił ostatniej niedzieli lipca, o godzinie 10.00 rano, miejscowy aktyw już w niej urzędował. Czyli, że obiekt przyciąga jak magnes.

Wróćmy do konkretów. Powierzchnia Domu Strażaka w nowym kształcie wynosi 965 metrów kwadratowych czyli sześć dobrych domów jednorodzinnych, lecz jest to jakoś zręcznie ukryte i sam obiekt przedstawia się skromniej. Natomiast zlecona przez Urząd Gminy (który jest właścicielem domu) rozbudowa obejmuje 664 metry kwadratowe, z których ponad 200 zajmuje właśnie sala (powierzchnia sali = 191 m kw, powierzchnia sceny 52 m kw, powierzchnia zaplecza sceny 12 m kw... Kto dokładny, niech to sobie zsumuje).

Całość robi wrażenie bardzo przestronnej. Dostatek światła słonecznego wpuszczają wielkie okna, między którymi umieszczono trzy duże lustra (takie 2,70 m - 2,80 m wysokości). Nawiasem mówiąc trochę się o nie boję, bo co to będzie, gdy któremuś uczestnikowi zabawy, kiedy już wejdzie "na orbitę", nie spodoba się własna lub cudza buzia? Może jednak koszt, który wypadłoby ponieść za naruszenie całego tego szkła, powstrzyma od gwałtowniejszych zachowań. Chcę wierzyć.

AŻ SIĘ PROSI

Sufit jest podwieszany, składa się z pięciu jakby dużych stopni, schodzących ku scenie, skąd też będzie padać światło.

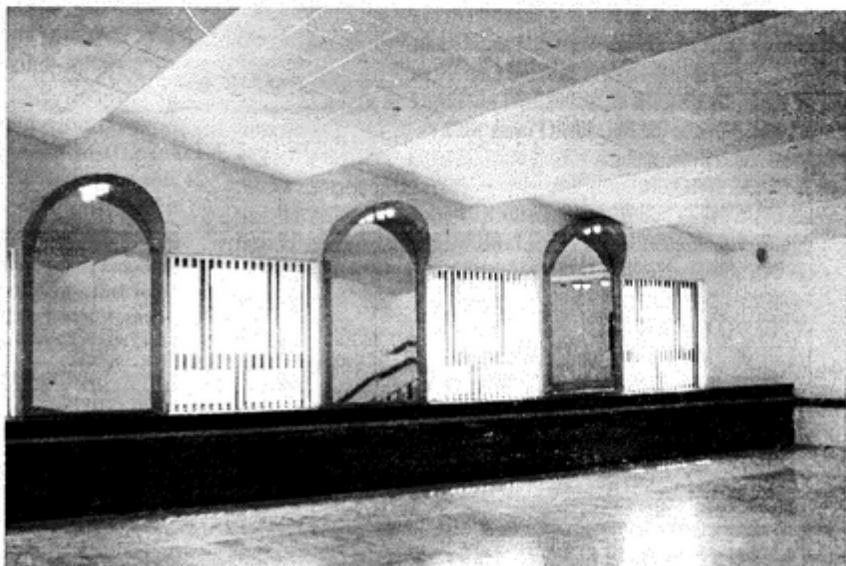
Na dole całość obłożona marmurowymi płytkami, otaczającymi przepiękny parkiet. Że niby na podłodze z płytek marmurowych będą stoliki i krzesła, a po środku, na parkiecie, będą tańce, hulanki, swawole.

Duża scena aż prosi o orkiestrę, o jakiś zespół śpiewaczy

lub teatralny czy choćby o dobrego mówcę, który przyciągnie słuchaczy.

Nad salą jest... balkon dla obserwatorów. Kiedyś w takich miejscach siadali królowie, żeby podziwiać jak bawi się lud. Pomyślałem: czyżby w Golasowicach pojawił się kandydat na króla? Natomiast w magnackich pałacach właśnie tam umieszczano żydowską orkiestrę. Według ambicji, gustu i czasu.

Z tyłu, z sali niewidoczne, klatka schodowa, Izba Pamięci (właśnie wykańczana), sanitaria, część gastronomiczna i wszystko, co już wymienilem.



Fragment pięknej sali - Foto Zofia Tchórz Warszawice

Piękna sala, na europejską miarę. Jeszcze użytkownicy przymierzają się do jakiegoś malowidła, jakiegoś obrazu na ścianie przeciwległej oknom. Miał tam być miedzioryt czy płaskorzeźba z miedzianej blachy lecz zrezygnowano, bo jednak za drogo.

A czym tę salę wypełnią? A, to już troska OSP jako gospodarza, bo użytkownikami mają być wszystkie stowarzyszenia z sołectwa oraz gminy a także poszczególne rodziny, jeśli będzie to im potrzebne.

Są więc warunki dla organizowania zabaw, przedstawień, spotkań, zebrań, wesel... - i wszystkiego, co się zamarzy, ale to jest też droga do korzystania z użyteczności obiektu oraz do pokrycia kosztów jego utrzymania.

TEM PREZENT KOSZTOWAŁ

Cóż, piękny prezent dał Golasowicom Urząd Gminy, bo on jest tu fundatorem. Tę swoją rolę obecny Zarząd Gminy odziedziczył zresztą z "dobrodziejstwem inwentarza", czyli był już w nią wrobiony. Tylko w bieżącym roku kosztowało to budżet gminy 2 miliardy 800 milionów starych złotych (280 tysięcy nowych).

Nie wypominając warto jednak powiedzieć, że na przykład owe podwieszane sufity z oświetleniem i żaluzjami okiennymi kosztowały 37480 nowych złotych

Jeszcze o rozgrywkach o Puchar Wójta Sława zwycięzcom - chwała pokonanym czyli, że w tych meczach wygrał przede wszystkim sport

Doroczne rozgrywki piłkarskie o PUCHAR WOJTA są zawsze sprawdzianem usportowienia naszej społeczności, budzą też żywe emocje wśród kibiców poszczególnych klubów.

Przypomnijmy, że do tegorocznych zgłosiło się dziewięć drużyn, w tym niektóre specjalnie skompletowane na tę okoliczność. Były to: LZS STRAŻAK Golasowice, KS Pawłowice, LZS Warszawa, LZS PIAST Pawłowice, LZS OGNIWO Pielgrzymowice, LZS Golasowice, OSP Warszawa, LZS Krzyżowice i LZS Pielgrzymowice.

Nie stanął Klub Sportowy Pawłowice, co smutne. Uderza również, że nie zgłoszono żadnej drużyny z Osiedla Pawłowice, tak przecież lubiącego piłkę nożną i zdolnego wyłonić wiele zespołów do turniejów młodzieżowych. Czyżby Osiedle ciągle uprawiało separację? Po co? W czym interesie? Czyżby w Pawłowicach - OSIEDLU nie znano mądrości, że nieobecni się nie liczą?

WYNIKI NIE MOGĄ BYĆ TAJNE!

Na życzenie czytelników podaję najpierw wyniki gier eliminacyjnych według miejscowości gdzie się odbywały a następnie wyniki ostatecznych meczów.

ELIMINACJE:

W WARSZOWICACH: KLUB SPORTOWY PAWŁOWICE nie przybył.

LZS WARSZOWICE - OSP GOLASOWICE wynik 10:0

Awansował LZS Warszawa.

W GOLASOWICACH:

LZS GOLASOWICE - OGNIWO PIELGRZYMOWICE wynik 1:0

OGNIWO PIELGRZYMOWICE - LZS PIAST PAWŁOWICE wynik 0:2

LZS GOLASOWICE - LZS PIAST PAWŁOWICE wynik 4:0

Awansował LZS Golasowice.

W PIELGRZYMOWICACH:

LZS PIELGRZYMOWICE - LZS WARSZOWICE wynik 3:3

LZS WARSZOWICE - LZS STRAŻAK KRZYŻOWICE wynik 0:2

LZS PIELGRZYMOWICE - LZS STRAŻAK KRZYŻOWICE wynik 3:3

Awansował LZS STRAŻAK Krzyżowice.

LZS PIAST Pawłowice złożył protest przeciwko LZS Golasowice twierdząc, że w tej drużynie wystąpiło dwóch zawodników zamieszkałych w Pawłowicach, co jest sprzeczne z regulaminem imprezy. W oparciu o dokumenty Biura Meldunkowego ustalono, że obaj wskazani są zameldowani na stały pobyt w Golasowicach, w związku z czym protest oddalono.

FINAŁ WIĘCZY DZIEŁO

I tak doszło do finałów, których gospodarzami byli działacze LZS STRAŻAK PIELGRZYMOWICE.

W FINAŁACH OSIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WYNIKI:

LZS WARSZOWICE - LZS KRZYŻOWICE 7:1

LZS KRZYŻOWICE - LZS GOLASOWICE 0:8

LZS GOLASOWICE - LZS WARSZOWICE 4:0

W rezultacie zwycięzcą rozgrywek został LZS Golasowice, a LZS Warszawa przypadło II miejsce, zaś LZS Krzyżowice III miejsce.

Tym sposobem puchar zdobył LZS Golasowice, a że zdobył go już po raz trzeci - więc na własność.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy uczestnictwa, wszyscy finaliści dyplomy z podaniem zajętego miejsca.

Wśród finalistów rozdano również nagrody rzeczowe.

Wokół organizacji rozgrywek krzącały się - jak widać skutecznie - pp. B. Gąsior z Krzyżowic, T. Pisarek z Pawłowic, H. Opacki z Pielgrzymowic, p. Rakoczy z Warszawa oraz R. Nogły - przewodniczący GKFFiF.

Uznanie należy się każdej startującej drużynie i każdemu zawodnikowi, gdyż tylko dzięki wszystkim uczestnikom możliwe było rozegranie zawodów. Zresztą taką postawę dyktuje etyka sportowca. Bez zwycięzcy nie byłoby zwycięzców więc - jak głosi starorzymska zasada - "GLORIA VICTIS!" - czyli "CHWAŁA ZWYCIĘŻONYM!".

Łącznie rozegrano 10 meczów, strzelono 51 bramek (31 w eliminacjach i 20 w finałach), czyli 5,1 bramki na mecz w ogóle, natomiast gdy dzielić na eliminacje oraz finały - to w eliminacjach 4,4 bramki na mecz, w finałach 6,6 bramki na mecz. Z tego by wynikało, że średnie wyniki utrzymywały się powyżej 5,1 bramek co - jak na sport amatorski - jest zupełnie znośne.

Pewien pan wyraził pogląd, że byłoby lepiej nie podawać wszystkich wyników, bo

niektóre są... "niewychowawcze".

Pozwalam sobie być całkiem przeciwnego zdania.

Po pierwsze - nie ma tajnych meczy! Dopiero ukrywanie rezultatów budzi sensację i domysły.

Po drugie - nawet jeśli LZS Warszawa "dolożył" OSP Golasowice 10 do 0, to nie jest to hańba, lecz - po prostu - wynik danej rozgrywki i w jakimś stopniu odbicie kondycji przeciwników.

Po trzecie - etyka sportu uczy, żeby porażkę przyjmować z podniesionym czołem i mam nadzieję, iż tak właśnie zachowali się członkowie pokonanych drużyn.

A w ogóle wszystko co dzieje się publicznie jest jawne - i koniec. Być może marzą się komuś "mecz za zamkniętymi drzwiami", ale jaki to byłby sport i jaki to sportowiec?!

Dlatego kończę tę informację zawołaniem: Sława zwycięzcom a chwała pokonanym!

SŁAWKO

dokończenie ze str. 5

Przepiękna sala...

(374 miliony 800 tysięcy starych), że ta posadzka z płytek marmurowych oraz taneczny parkiet kosztowały 40310 nowych złotych (czyli 403 miliony 100 tysięcy starych), że scena z obudową i grzejnikami kosztowała 6350 nowych złotych (czyli 63 miliony 500 tysięcy starych) i tak dalej, i tak dalej.

Śmiało zakroili projektanci oraz gospodarze. Bardzo śmiało i już na XXI wiek. W tym sensie sala pozostanie, sala będzie służyć, chociaż ktoś może powiedzieć: "A pilniejszych potrzeb nie było?" Nie odpowiem, bo i mnie przy tym nie było. Po prostu zaczęte należy kończyć, bo chyba nikt nie zaproponuje żeby... rozbierać i może jeszcze w czynnie społącznym?

Nie kwestionuję też zasług golasowickich strażaków i ogółu mieszkańców sołectwa. Nie kwestionuję i myślę o przyszłych dziesięcioleciach, w których obiekt będzie służył tamtejszej społeczności.

Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna liczy przecież 40 czynnych członków plus co najmniej pięć razy tyle sympatyków. A Koło Gospodyń Wiejskich, a Szkoła Podstawowa, której sala gimnastyczna się już rozwała... A wystawne wesela, których przybywa, a dla których trzeba wynajmować salę w Pielgrzymowicach (jak ostatnio komendant OSP z okazji ożenku drugiego syna). A uroczystości społeczności wyznaniowych - katolickiej oraz ewangelickiej, tej drugiej także licznej. Właśnie z myślą o dniu św. Wawrzyńca, na który przypada ważna uroczystość ewangelicka, spowodowano odebranie sali od wykonawców. Poza tym czy wszystkie wydarzenia o znaczeniu gminnym mogą i muszą odbywać się tylko w Pawłowicach? Golasowice to też część gminy - i wcale nie ostatnia.

KTO W PIERWSZEJ, KTO W DRUGIEJ PARZE...

Skomentujmy więc tak, że ten piękny prezent w postaci sali widowiskowej, zrobiła gmina swojej społeczności. A kto z niego, kiedy i ile razy potrafi i zechce skorzystać - to już jego sprawa.

Ja tam "przed oczyma duszy mojej" - jak pisał wielki, angielski poeta - widzę ten przyszły bal. W pierwszej parze p. Piotr Pękal - prezes Ochotniczej Straży Pożarnej, tak przystojny w galowym mundurze (co zwierzały mi liczne golasowiczanki i niejedna jarząbkowiczanka), a w drugiej parze soltys p. Jan Skórzański. Z urzędu mu się to należy.

Uch, co to będzie za bal! A gdy jeszcze rozlegnie się artysty Połomskiego "Cała sala śpiewa z nami..." to prawdziwy szal.

Takie czasy...

KOW

RZECZY W TOKU ORAZ PILNE

Przewodniczył wójt p. **Damian Galusek**, który dokonał przeglądu zagadnień do załatwienia i w trakcie załatwiania. Są to zagadnienia bieżące lecz ważne dla poszczególnych miejscowości. Tak więc:

- kontynuuje się sprawę wykopów pod oczyszczalnię w Warszowicach;
- inkaso podatków od posiadanych psów będzie zastrzone zgodnie z wymogami ustawowymi;
- w toku są starania o przejęcie sieci wodociągowej w Pniówku.

Z nowych problemów podjęto - według poszczególnych sołectw - następujące:

GOLASOWICE

- w związku z zamiarem zagospodarowania "agronómki" Urząd Gminy otrzymał pismo od jednego z zainteresowanych mieszkańców, które będzie rozpatrzone;

- Rada Sołecka opowiada się za dalszym użytkowaniem terenu po WODROL, jednakże musi wyznaczyć użytkownika.

WARSZOWICE

- lampę na ulicy Łąkowej zainstaluje się, jeśli zostanie wolna z demontażu na ulicy Kościelnej;
- odnośnie fermy p. Lasek do Urzędu Gminy wpłynęło pismo o zakończeniu tej hodowli.

PIELGRZYMOWICE

- postulowane drobne remonty dróg będą prowadzone bieżąco;
- w kwestii wykaszenia poboczy przy ul. Powstańców zwrócono się do Stadniny Koni jako właściwej.

KRZYŻOWICE

- Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych wyraziła zgodę na ustawienie tablicy z nazwą miejscowości na koszt własny gminy (jedna tablica kosztuje 550 zł czyli 5 milionów 500 tysięcy starych zł). Należy ustalić ilość tablic rzeczywiście potrzebnych.
- boisko sportowe będzie wyasfaltowane, odwodnione i ogrodzone, natomiast w bieżącym roku nie starczy pieniędzy na jego oświetlenie.
- celem zapobieżenia niszczeniu poboczy w stronę p. Kani, sołtys przeprowadził rozmowy z korzystającymi z tej drogi.

PAWŁOWICE

- podejmie się działania zmierzające do uporządkowania meldunków mieszkańców. Między innymi w "Gminnych Racjach" ukaże się informacja o ustawowych obowiązkach obywateli w tej materii.

**PODATEK OD PSÓW
BĘDZIE EGZEKWOWANY**

W dalszym ciągu omówiono zagadnienia wymagające szerszego podjęcia.

Ponieważ termin wnoszenia podatków od psów minął 30 czerwca, do tych, którzy go nie uiszcili, zostaną wysłane nakazy administracyjne. Rozważono również sens uruchomienia w gminie schroniska dla psów lub wejścia w tej kwestii w porozumienie z Żorami, które takie schronisko posiadają. Konieczne jest również wydawanie przez służbę weterynaryjną zaświadczeń właścicielom psów, którzy poddali je obowiązkowym szczepieniom. Do tematu powróci się na następnym posiedzeniu z udziałem sołtysów i przedstawicieli zainteresowanych instytucji.

**KTO I GDZIE PROWADZI DZIAŁALNOŚĆ
GOSPODARCZĄ**

Postanowiono przeprowadzić kontrolę faktycznego zajmowania budynków i innych pomieszczeń dla prowadzenia działalności gospodarczej.

**DUŻE KONTENERY
NA STAŁYM MIEJSCU**

2 duże kontenery na śmieci w sołectwie Pawłowice zostaną postawione na stałym miejscu, aby mieszkańcy wiedzieli gdzie mogą składować odpady nie mieszczące się w przydomowych kubkach. Przy okazji oceniono porządek wokół posesji prywatnych, zakładów pracy i instytucji. W odniesieniu do przynajmniej niektórych sytuacja nie jest zadawalająca.

SOŁTYSI PRZY GŁOSIE

Dalej sołtysi zgłaszali nowe sprawy, które wynikły w ostatnich tygodniach.

Gazyfikacja Golasowic

Sołtys **GOLASOWIC** p. J. Skórzański interpelował czy Urząd Gminy jest bieżąco informowany o budowie gazociągu dla tego sołectwa. Rzecz w tym, że mierniczy, powołujący się na to zadanie, wchodzi na tereny bez zgody właścicieli.

Wójt powiadomił, że według materiałów przedstawionych Urzędowi Gminy, dla zgazyfikowania Golasowic potrzebnych jest 31 kilometrów gazociągu dla 570 podłączy (razem z Jarząbkowicami). Tematem zajmie się Komisja Gospodarki i Mienia Komunalnego Rady Gminy. Natomiast Urząd Gminy ze swej strony nie wydawał zezwoleń na wejście w teren z pomiarami, aczkolwiek nie jest zainteresowany w ich zatrzymaniu. Nadzór nad postępowaniem na miejscu i uzyskanie zgody od właścicieli należy do sołectwa.

Kto zalewa

Mieszkanca sołectwa p. R. wystąpiła z pretensją, że na terenie jej posesji pękła rura wodociągowa i zalewa piwnice. Kompetentny zespół zbadał skargę i ustalił, że piwnice podciekają woda gruntową oraz deszczową, a to wskutek braku odwodnienia terenu zaś wokół posesji panuje nieporządek. Jest więc obowiązkiem właścicieli zadbać o stan swej posesji.

Oplotować salę gimnastyczną

Sołtys **WARSZOWIC** p. **E. Bujar** zgłosiła potrzebę oplotowania kończącej właśnie sali gimnastycznej.

Podziękowania dla mieszkańców ul. Kościelnej

Pani Sołtys prosiła również o wyrażenie za pośrednictwem "Gminnych Racji" podziękowania mieszkańcom ul. Kościelnej za *sprawne i skuteczne przeprowadzenie prac przy oczyszczeniu rowu odwadniającego.*

Niebezpieczna studzienka

Na skrzyżowaniu tejże ulicy z trasą E-93, obok p. Abramowicz, znajduje się odkryta studzienka z zaworami, którą należy zabezpieczyć w interesie uczestników ruchu.

Na E-93 potrzebne pasy

Istnieje pilna potrzeba wykonania pasów przejścia przez trasę E-93 na wysokości budynku Ochotniczej Straży Pożarnej.

Asfalt i żle zrobiony chodnik.

Pani Sołtys wniosła też o położenie asfaltu wzdłuż torów kolejowych (Pole Warszowickie) i sprostowania zakrętu.

Prosiła także o interwencję u wykonawcy chodnika przy ul. Pszczyńskiej. Chodnik ten wymaga poprawienia w ramach

ciąg dalszy na następnej stronie



dalszy ciąg z poprzedniej strony
gwarancji.

Kto wykazsa a kto nie

Sołtys PIELGRZYMOWIC p.Z.KAPEL stwierdziła, iż czyni starania aby właściciele posesji sami wykazali pobocza dróg. Natomiast domagała się interwencji w Stadninie Koni, która nie dba o groble przy ul. Powstańców.

Przyspieszyć remont ul. Miarki

Monitowała o przyspieszenie robót remontowych przy ul. K.Miarki.

Ta ulica powinna być lepsza

Wniosła o uznanie potrzeby położenia chodnika od ulicy Zebrzydowickiej do kościoła, jako przejścia wyjątkowo licznie wykorzystywanego przez ludność. Brak jest zgody jednego z właścicieli na nieodpłatne odstąpienie skrawka gruntu na ten cel, jednakże Pani Sołtys wierzy w skuteczność swych dalszych rozmów w tej materii.

Potrzeb ciąg dalszy

Dalej p.Z.Kapel powiadomiła Zarząd Gminy o:

- potrzebie zamontowania dodatkowych ośmiu punktów oświetleniowych na terenie Pielgrzymowic;
- rozważaniach Rady Sołeckiej na temat przeznaczenia starego budynku szkoły;
- odmowie przez "Komunalnika" odbierania śmieci z ulic Gruntowej i Brzozowej z uwagi na zły dojazd.

W tej kwestii wójt zlecił przeprowadzenie rozmowy z kierownictwem "Komunalnika"

Żeby już to boisko...

Sołtys KRZYŻOWIC p. J.Matek podziękował za zorganizowanie spotkania z firmami na temat utrzymania porządku w sołectwie. Efekty są już widoczne. Poprosił też o przyspieszenie prac przy boisku sportowym.

W Bąkowie zaczynają salę gimnastyczną

Sołtys JARZĄBKOWIC p.H.Kluź powiadomiła, że Szkoła Podstawowa w Bąkowie (do której uczęszczają jarząbkowickie dzieci) otrzymała już zgodę na rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej.

Śmieci na terenie lasów państwowych

Poprosiła również aby Urząd Gminy zwrócił się do Dyrekcji Lasów Państwowych o usunięcie z ich terenu śmietnika przy trasie E-93 w Jarząbkowicach.

Temat: hydranty

Sołtys PNIÓWKA p.S.Goszyć interpelowała o stan starań n.t. sprawności hydrantów na terenie sołectwa. Urząd Gminy będzie w tej materii monitował w Jastrzębiu.

Sygnaly...

Następnie sołtys zasygnalizował:

- potrzebę usunięcia "garbów" na nawierzchni ulicy Kruczej do Orlej,
- zniknięcie znaków drogowych z ulicy Orlej oraz powstanie tam dziury w jezdni (przy wyjeździe na ul. Pszczyńską), która jest powiększana przez pojazdy i którą należy jak najszybciej załatać.

- kwestię legalności wybudowania budynku, w którym znajduje się lokal gastronomiczny przy KWK "Pniówek". W tej materii otrzymał odpowiedź pozytywną.

Na wyposażenie dla Domu Ludowego

- konieczność zapewnienia funduszy na wyposażenie znajdującego się w budowie Domu Ludowego.

Sołtys PAWŁOWIC p.T.Bańczyk stwierdził m.in.:

Roboty drogowe sprawnie

- prace na drogach przebiegają sprawnie, natomiast zbyt wolne jest tempo przy ulicy Pszczyńskiej;
- powstały dziury na skrzyżowaniu E-93 z ulicą Pszczyńską i trasą na Cieszyn, o których zaasfaltowanie prosi;
- należałoby przyspieszyć działania na rzecz zainstalowania instalacji świetlnej,

Wnioski

Wniósł o:

- sprawdzenie otoczenia gruntów Państwowego Funduszu Ziemi i o zwrócenie uwagi użytkownikom na konieczność wykazania ich poboczy;
- ostrzejszą interwencję wobec jednostek i instytucji na terenie gminy w sprawie utrzymania porządku wokół ich obiektów, posesji, pomieszczeń;
- poddania kontroli znaków drogowych na słupkach, ponieważ część z nich jest poddawana i nie spełnia swojej roli;
- zorganizowanie spotkania władz GKS Pniówek i LZS Piast na temat korzystania z boiska;
- powiadomił o przygotowanym spotkaniu z wykonawcami telefonów na terenie sołectwa, głównie w celach porządkowych.

Stoją a nie świecą

Z PAWŁOWIC-OSIEDLA radny p.H.Kamiński zgłosił, że nie działają lampy uliczne na ulicy Polnej (od ulicy Kruczej do "Stokrotki".)

We wszystkich zasygnalizowanych sprawach, które nadawały się do interwencyjnego załatwienia, wójt wydawał odpowiednie decyzje i dyspozycje podległym sobie referatom i służbom gminnym. Problemy wymagające zbadania oraz dodatkowych środków przyjęto do rozważenia.

DALSZY CIĄG OBRAD ZARZĄDU

Dalej Zarząd Gminy rozpatrywał sprawy zgodnie ze swymi uprawnieniami i obowiązkami.

GOK-iem kieruje p.Marek Lucjan

W związku ze śmiercią dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury s.p. H.Ćmoka, wójt zaproponował aby do pełnienia tych obowiązków powołać p. Marka Lucjana. Pan Marek Lucjan pracuje w GOK już trzy lata, jest znanym na terenie Pawłowic animatorem kultury, poza tym studiuje na Wydziale Muzycznym wyższej uczelni. Kandydat przedstawił Zarządowi swój program działania i udzielił odpowiedzi na pytania. Zarząd Gminy powierzył mu pełnienie obowiązków dyrektora.

DZIERŻAWA

Zarząd podjął decyzję o wydzierżawieniu p.Majewskiemu wydzielonej części gruntu, którą dotychczas użytkowało Kółko Rolnicze w Golasowicach.

NA II ETAP ULICY POLNEJ W OSIEDLU

Kierownik Referatu Służb Technicznych p.E.Wyleżuch zwróciła się do Zarządu o zgodę na poszerzenie umowy z wykonawcą I etapu remontu ulicy Polnej na II etap, przedstawiła przy tym dotychczasowe wykonanie prac i wykorzystanie środków, które są dla gminy korzystne. Po dyskusji Zarząd wyraził taką zgodę.

WODOCIĄGI DLA PIELGRZYMOWIC SKOŃCZONE

Następnie p.E.Wyleżuch powiadomiła, że została ukończona budowa wodociągu w Pielgrzymowicach. Pozostała do wykorzystania kwota 50 tysięcy n-żł (500 milionów starych

ciąg dalszy na następnej stronie



dalszy ciąg z poprzedniej strony

zł). Pieniądze te będą przeznaczone na podłączenie wody do posesji pp.Maziarczyk i Balas, które nie były ujęte w projekcie. Potrzeba na to około 40-45 tysięcy n-zł.

Zarząd Gminy postanowił przeprowadzić przetarg ograniczony na wykonanie tych robót.

**O DZIERŻAWĘ
"AGRONOMÓWKI"**

Z kolei p.E.Wyleżuch przedstawiła podanie p.Niemca o wydzierżawienie budynku "agronomówki" w Golasowicach na 15 lat. Zainteresowany zaproponował wyremontowanie budynku, którego koszty byłyby odliczone od czynszu. Ponieważ Zarząd nie posiada ustawowych uprawnień do zawierania umów na dłuższy okres, postanowiono przeprowadzić z p.Niemcem rozmowę co do możliwości podpisania porozumienia na okres trzyletni.

**60 KUBŁÓW
NA PRZYSTANKACH
I GDZIE INDZIEJ**

Pani E.Wyleżuch powiadomiła również o zamiarze zakupu kubłów na śmieci, które byłyby zainstalowane przede wszystkim na przystankach autobusowych oraz w miejscach publicznych. Koszt 1 kubła wynosi około 100 złotych a potrzebnych jest 60 sztuk. Zarząd wyraził zgodę na ten zakup. Kubły mogą być opróżniane przez dróżników.

GRUNT DLA CHĘTNEGO

pozytywnie rozpatrzone wnioski p.J.Pietrzyka o wydzierżawienie gruntu w Pielgrzymowicach, dotychczas dzierżawionego przez p.B.Tomaszczyka (na 3 lata).

Natomiast wniosek p.E.Kielkowskiego o sprzedaż 22 arów gruntu tamże, dotychczas dzierżawionego - przedstawiono do zaopiniowania Radzie Sołeckiej.

ILE DZIERŻAWY ZA ZIEMIĘ

W związku z denominacją złotego Zarząd Gminy przyjął uchwałę o stawkach czynszu dzierżawnego. I tak:

- za grunt III klasy 30 złotych za hektar rocznie,
- za grunt IV klasy 20 złotych za hektar rocznie.

10 GROSZY ZA METR MIESIĘCZNIE

Zapadła także uchwała o wysokości opłat za dzierżawę gruntów przeznaczonych na cele handlowo - usługowe. Będzie ona wynosić 0,10 złotego tj. 10 groszy za metr kwadratowy miesięcznie.

**JESZCZE NA STRAŻNICĘ
W GOLASOWICACH**

W dalszym ciągu postanowiono przesunąć środki w dziale inwestycji na zapłacenie wykonanych prac przy budynku OSP Golasowice w kwocie 60.000 n-zł (600 milionów st-zł).

PROŚBY O ULGI

Skarbnik gminy p.A.Kempny przedstawiła następujące wnioski:

- p.Jażdzieckiego o rozłożenie na raty spłaty kary za rozbicie makiety mapy gminy. Zarząd zgodził się na wnoszenie kary w ratach do 15 grudnia 1995.

- p.Chiżyńskiego o umorzenie II raty podatku rolnego w związku z padnięciem krowy i trudną sytuacją finansową. Załatwiono pozytywnie.

- wniosek p.I.Brudny o umorzenie II raty podatku rolnego w związku z padnięciem maciory i trudną sytuacją finansową. Załatwiono pozytywnie.

- wniosek Kółka Rolniczego w Warszowicach o umorzenie podatku od nieruchomości. Rozpatrzone go negatywnie z uwagi na brak podstaw prawnych. Jednocześnie rozważono

możliwość wykonania przez to Kółko Rolnicze prac na rzecz gminy za kwotę stanowiącą wysokość podatku.

PODANIA O PRZESUNIĘCIE TERMINÓW

- wniosek Jastrzębskiej Spółki Węglowej o przesunięcie terminu opłaty eksploatacyjnej z 25 na 30 lipca i z 31 lipca na 31 sierpnia. Zarząd wyraził zgodę na przesunięcie terminu pod warunkiem, że do 31 sierpnia wniesiona zostanie zaległość w wysokości 40.000 n-zł (400 milionów st.zł) za przedszkole.

pozytywnie rozpatrzone wnioski dwóch rolników o krótkie (na czas poźniwy) przesunięcie terminu płatności podatku, natomiast oddalono podanie jednego rolnika o ulgę w podatku z uwagi na brak podstaw prawnych i wysokie dochody gospodarstwa.

**CENA KWINTALA ŻYTA,
A PODATEK ROLNY**

Skarbnik gminy poinformowała, że została ogłoszona cena żyta, według której obliczany jest podatek rolny.

CENA TA WYNOŚI 23 złote, 79 groszy za 1 KWINTAL.

BIEGNĄ REMONTY SZKÓŁ

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p.T.Szymańska przedstawiła Zarządowi przebieg i stan remontów w szkołach i przedszkolach. Przebiegają one sprawnie, choć mają wyjątkowo duży zakres. Niestety, na Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU przecieka dach na części, która była remontowana w ubiegłym roku. Zarząd zlecił interwencję w tej kwestii.

Przy okazji Zarząd rozważył wstępnie potrzebę komunalizacji gruntów, na których znajdują się szkoły przejęte przez gminę.

POMOC DLA INWALIDÓW

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej p.G.Kaczmarczyk poinformowała Zarząd o finalizacji zakupu sprzętu specjalistycznego - inwalidzkiego.

ODNOWIENIE ZEZWOLEŃ NA ALKOHOL

P.o. sekretarza gminy p.W.Burak przedstawił 12 wniosków o zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych. W 11 wypadkach szło o wznowienie zezwoleń i w różnych skalach. 9 załatwiono pozytywnie, 2 częściowo pozytywnie, 1 pozostawiono bez biegu.

**Skorzystaj z okazji
Wzbogać swoją bibliotekę**

Interesują Cię książki? Chcesz łatwo wzbogacić domową bibliotekę?

Gminna Biblioteka Publiczna chętnie Ci w tym pomoże. Właśnie ogłasza wyprzedaż książek, które ma w nadmiarze - w postaci wielu egzemplarzy lub dla których - po prostu nie ma miejsca.

Są to książki używane lecz czytelniczo zachowały swoją wartość.

Jest to dobra okazja, bo za 1 egzemplarz ustalono zryczałtowaną cenę: 50 groszy! (5 tysięcy starych złotych).

Książki można przeglądać od poniedziałku do piątku w godz. 14⁰⁰ - 19⁰⁰ w Gminnej Bibliotece Publicznej w Pawłowicach, mieszczącej się w Gminnym Ośrodku Kultury.

GOK serdecznie zaprasza i zapowiada

BĘDA NASTĘPNE ZABAWY

- **Festyn dla młodzieży** ● **Koncerty organowe** ●
- **Wznowienie nauczania** ●

Nowy dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach p. Marek Lucjan udzielił "Gminnym Racjom" następującej informacji: głównym celem jest przyciągnięcie do placówki jak największej liczby mieszkańców, zarówno Pawłowic jak gminy.

Do końca wakacji zorganizujemy trzy festyny w formie potańcówek na wolnym powietrzu (pierwszy był 6 sierpnia). Zainteresowanie, okazane przez mieszkańców, bardzo do tego zachęca.

Kolejną tego typu imprezę zapowiadam na 20 sierpnia, także niedzielę. Tym razem będzie przygrywał zespół "ORFEUSZ".

Na zakończenie wakacji tj. dzień 3 września (niedziela) przewidujemy FESTYN DLA MŁODZIEŻY I RODZICÓW. Będzie można wygrać rower górski i przybory szkolne. Do tańca zagra świetny zespół "MENAGO" z Pszczyny, z Czeskim Gruszką na gitarze. Jest to wirtuoz tego instrumentu.

Natomiast z dziedziny muzyki poważnej chcemy jeszcze do końca sierpnia przygotować koncerty MUZYKI ORGANOWEJ we wszystkich kościołach gminy, posiadających organy piszczałkowe. Zagra prawdopodobnie Krzysztof Lukas - student Akademii Muzycznej w Katowicach (z klasy prof. Juliana Gembalskiego).

Przyjmujemy zapisy na kursy odpłatne

- gry na fortepianie (piano),
- gry na organach,
- gry na akordeonie,
- gry na skrzypcach,
- języka angielskiego,
- języka niemieckiego,
- języka francuskiego.

Nieodpłatnie zapraszamy dzieci i młodzież

- do kółka plastycznego,
- do kółka szachowego.

Na wolnym powietrzu, w niedzielę, w Pawłowicach

PIĘKNA TANECÓWKA

W niedzielę, 6 sierpnia, Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach zorganizował na placu przed swoim budynkiem LETNI FESTYN.

Była orkiestra, były ławeczki, były napoje - do piwka, lecz nie ostrzejsze.

Grał popularny zespół "EDEN", a śpiewał równie popularny p. Marek LUCJAN.

Przed wszystkim tańczono, czemu sprzyjała pogoda. Zabawa trwała do późna i była bardzo potrzebna. Oblicza się, że uczestniczyło w niej około 500 osób.

Witamy wśród nas !

Ostatnio zgłoszono następujące urodziny:

- Michał Jung, s. Andrzeja i Grażyny, ur. 10.07.1995, zam. Warszowice, ul. Kościelna,
 Agnieszka Bogdanowicz, c. Norberta i Violetty, ur. 07.07.1995, zam. Pawłowice, ul. Polna,
 Paweł Johna, s. Zygmunta i Wiesławy, ur. 03.07.1995, zam. Golasowice, ul. Kochanowskiego,
 Sylwia Paszek, c. Tadeusza i Teresy, ur. 03.07.1995, zam. Pawłowice, ul. Pszczyńska,
 Krystian Czyżyk, s. Bogusława i Aliny, ur. 10.06.1995, zam. Pawłowice, ul. Polna,
 Aleksandra Król, c. Zbigniewa i Anny, ur. 21.07.1995, zam. Krzyżowice, ul. Zwycięstwa,
 Karolina Galuszka, c. Wojciecha i Mirosławy, ur. 26.07.1995, zam. Pawłowice, ul. Górnicza,
 Adam Budzik, s. Wiesława i Urszuli, ur. 26.07.1997, zam. Golasowice, ul. Kraszewskiego,
 Aneta Mendrela, c. Dariusza i Krystyny, ur. 26.07.1995, zam. Pielgrzymowice, ul. Akacjowa,
 Kesja Matusiak, c. Lecha i Doroty, ur. 21.07.1995, zam. Pawłowice, ul. Polna,
 Rafał Darmochwał, s. Ryszarda i Beaty, ur. 03.08.1995, zam. Pawłowice, ul. Górnicza,
 Adrian Rembelski, s. Zbigniewa i Izabeli, ur. 23.07.1995, zam. Pawłowice, ul. Górnicza.

Ślubowali sobie

Ostatnio na ślubnym kobiercu stanęli:

- Marek Orzechowski z Jastrzębia i Helena Dyrda z Krzyżowic,
 Krzysztof Wantuła z Golasowic i Aneta Hawełka z Żar,
 Ireneusz Baron z Pielgrzymowic i Barbara Brachaczek z Żor.

Wiele szczęścia!

Trwa żmudna weryfikacja danych Kto będzie uprawniony do odebrania powszechnego świadczenia udziałowego

Jak w całym kraju również Referat Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy prowadzi intensywną weryfikację ewidencji ludności. Idzie o sprawdzenie i ujęcie danych osobowych wszystkich obywateli RP, zameldowanych na pobyt stały, którzy 31 grudnia roku poprzedzającego rok emisji świadectw udziałowych mają ukończone 18 lat.

Na tej podstawie każdy uprawniony będzie mógł we właściwym czasie odebrać POWSZECHNE ŚWIADCENIE UDZIAŁOWE w narodowym funduszu inwestycyjnym.

Jest to zatem ważny odcinek wdrażania ustawy o prywatyzacji majątku narodowego.

W naszej gminie na wydruku ewidencji ludności figuruje 10.798 osób, odpowiadających wymienionym warunkom.

Dotychczas sprawdzono 3.129 osób, gdyż jest to praca ogromna, żmudna i niezwykle dokładna. Termin jej zakończenia w naszej gminie wyznaczono na 26 września bieżącego roku.

W następnym etapie wydruki (spisy) będą wyłożone do sprawdzenia przez zainteresowanych mieszkańców, o czym nastąpią odpowiednie powiadomienia.

Co u rolników ?



Żniwa, żniwa i po żniwach

Tegoroczne dożynki w Pielgrzymowicach



Pierwsza dekada sierpnia była gorącym okresem żniw na polach naszych gospodarzy. Rolnicy korzystając ze sprzyjającej pogody wyteżyli siły przy sprzęcie zbóż i słomy. Zebrano większość ziarna, pozostały jeszcze częściowo owies, mieszanki zbożowe i słoma.

Tradycyjnie chleb wypieczony z mąki nowych zbiorów poniosą w tym roku na Dożynkach Gminnych, w dniu 17 września gospodarze sołectwa Pielgrzymowice. Serdecznie zaprasza się wszystkich rolników i mieszkańców gminy na tę uroczystość, którą rozpocznie Msza św. w kościele pod wezwaniem św. Katarzyny w Pielgrzymowicach (o godz. 13.00)

W programie dożynek liczne atrakcje, tradycyjny korowód, występy zespołów KGW, dożynkowa loteria z licznymi nagrodami, w której można będzie wylosować cielaka czy prosię, dorodne karpie, a także sprzęt domowy i gospodarski.

(A-P)

Państwowa Inspekcja Plonów szacuje Wydajność w gminie w 1995 roku

Według Państwowej Inspekcji Plonów szacunkowa wydajność w roku 1995 w rolnictwie gminy Pawłowice przedstawia się następująco:

- owies	32 kwintale z hektara,
- pszenica ozima	40 kwintali z hektara,
- pszenica jara	35 kwintali z hektara,
- jęczmień	36 kwintali z hektara,
- pszenżyto	33 kwintale z hektara,
- ziemniaki	230 kwintali z hektara.

(W)

44 knury - 532 maciory

W dniach 7, 8 i 9 sierpnia pracownicy Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy wraz z przedstawicielem Leczniczy Zwierząt w Pawłowicach dokonali rocznego przeglądu knurów w podległych sołectwach.

Ogółem posiadamy 44 punkty kopolacyjne, w których hodowcy trzody chlewnej własnymi knurami kryją 532 maciory.

Stwierdzono, iż stan zdrowia oraz warunki utrzymania knurów są prawidłowe, a rozplodniki w dobrej kondycji i wykonują swoje zadania ku zadowoleniu obojga.

(A-P)

INFORMACJA dla Golasowic i Jarząbkowic TERMINY WYWOZU ŚMIECI

Informuje się mieszkańców sołectwa Golasowice, że wywóz nieczystości będzie się odbywał w drugi poniedziałek i drugi wtorek każdego miesiąca.

II poniedziałek: ulice Lipowa, Korczaka, Słowackiego, Prusa, Dąbrowskiej, Sienkiewicza, Kochanowskiego, Reja, Rolników.

II wtorek: ulice Wspólna, Konopnickiej, Zawadzkiego, Kraszewskiego, Reymonta, Orzeszkowej, Tuwima.

II środa: całe sołectwo Jarząbkowice

Szanujmy je, bo giną !

BOCIANY-ozdoby naszych wsi i łąk

Do kraju tego, gdzie winą jest duża
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,
Bo wszystkim służą...
Tęskno mi, Panie...

C.K.Norwid

Bocian biały - ptak o biało-czarnym upierzeniu, długich czerwonych nogach i czerwonym dziobie. Stojąc mierzy 80 cm, a rozpiętość skrzydeł sięga do 2 m. W okresie zimy boćki przebywają na terenie dalekiej Afryki, skąd wczesną wiosną powracają na swoje lęgowiska, pokonując około 10.000 kilometrów.

Przy budowie gniazda biorą udział oba ptaki. Z roku na rok powiększa się "budowla" i może po kilkudziesięciu latach ważyć nawet do 2 ton.

Średnia rodzina - 4 młode

Samica składa 3 do 5 jaj, które wysiaduje na zmianę z samcem. Wyklute młode bocianki są bardzo żarłoczne. Szacunkowo bociania rodzina, składająca się z 4 młodych, potrzebuje dziennie około 3 kg pożywienia. Bociany chętnie zjadają duże ilości gryzoni, stając się przez to sprzymierzeńcami człowieka. Osobniki słabe i chore są wyrzucane z gniazda w akcie naturalnej selekcji.

W sierpniu bocianie rodziny szykują się do odlotu na zimowiska do Afryki. Tworzą duże grupy do 100 osobników, a te w dalszej drodze łączą się w wielotysięczne stada. Niestety, długotrwałe przeloty dziesiątkują ptaki.

Coraz trudniej o miejsce

Na terenach lęgowych coraz trudniej znaleźć bocianom dogodne miejsce na budowę gniazda. Gniazda usytuowane na słupach linii elektroenergetycznych sprawiają, że dość duży odsetek, głównie młodych bocianów ulega ciężkim obrażeniom ciała lub nalatując na druty ginie porażony prądem.

Bociany wykorzystują często do budowy "odpady cywilizacji": nylonowe sznurki, druty, paski foliowe i inne, które stanowią dla nich pułapkę, zaplątane nie mogą opuścić gniazda.

Bociany naszej gminy Pawłowice w przewadze zamieszkują na drzewach, co cieszy i napawa optymizmem. Wszak mieszkamy na ekologicznie zagrożonym Śląsku.

Bocian na stałe związany z krajobrazem rolniczym lubi tereny podmokłe, zasobne w wodę, które stanowią obfitą bazę pokarmową. Pamiętajmy jednak, że zwalczanie szkodników środkami chemicznymi jest przyczyną wielu śmiertelnych zatruc tych pięknych ptaków.

Polska jest największą ostoją bociana w Europie, ale i u nas zauważa się gwałtowny spadek liczebności tego gatunku. Jak wykazał spis bociana białego w 1984 roku, co czwarty bocian jest Polakiem i w Polsce zakłada gniazdo, dlatego dokładne policzenie gniazd ma tak wielkie znaczenie.

Mamy 15 par i 32 młode

W bieżącym roku w całej Europie przeprowadza się ponowny spis bociana białego. Koordynatorem spisu w naszym kraju jest Polskie Towarzystwo Miłośników Przyrody "Pro Natura". W akcji tej pomagali sołtysi naszej gminy, za co serdecznie im dziękujemy. Dzięki spisowi z przyjemnością możemy poinformować czytelników, że w bieżącym roku przebywało w gminie na lęgowisku 15 par bocianów i szczęśliwie odchowały 32 pisklęta, w czym nierzadko pomogli im ludzie np. p.Stefania Wiatrok z Pawłowic. Największą zaś ostoją tych symbolicznych ptaków jest sołectwo Warszowice, gdzie w 9 gniazdach doczekano 17 odchowanych młodych.

Obserwujmy, chrońmy i pomagajmy naszym pocziwym boćkom.

Anna Piskorczyk

PORADY DLA BUDUJĄCYCH

Chcesz budować - przeczytaj

JAK SIĘ ZABRAĆ...

W naszej gminie szybko rośnie ruch budowlany, co jest dobre i pożądane. Dlatego też coraz częściej słyszymy pytania: jak się zabrać do budowy?

Aby to ułatwić uruchamiamy dział "PORADY DLA BUDUJĄCYCH", w którym na pytania odpowiadać będzie kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy p. Teresa BUGIEL.

Redakcja

PYTANIE: Na jakim terenie można stawiać budynki mieszkalne i gospodarcze? Bo, że nie na każdym, to już ogólnie wiadomo, ale istnieje dużo niejasności co do tego gdzie wolno a gdzie nie?

ODPOWIEDŹ: Rzeczywiście - nie wszędzie można budować. W każdym razie nie zawsze w miejscu, które chętnemu do budowy jak najbardziej odpowiada. Prawo budowlane i prawo o zagospodarowaniu przestrzennym musi zakładać pewien ład, pewien porządek.

Otóż budować wolno na terenie przeznaczonym właśnie pod budownictwo w planie zagospodarowania przestrzennego gminy. Plan ten znajduje się w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy i tam należy się udać dla sprawdzenia. Trzeba mieć przy tym mapkę orientacyjną w skali 1:10.000.

Jeśli z planu wyniknie, że jest to teren pod zabudowę - można uczynić kolejny krok. Polega on na złożeniu w tym referacie wniosku o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu. W tym celu pobiera się odpowiedni blankiet i po wypełnieniu składa w referacie.

We wniosku podaje się nazwisko i adres chcącego budować (inwestora), nazwę zamierzonej budowy (inwestycji), jej adres, położenie, właściciela hipotecznego działki, określa rodzaj inwestycji, tzn. czy jest to budowa, rozbudowa, nadbudowa, przebudowa a także wymiary obiektu, który ma powstać, ilość kondygnacji, rodzaj murów i stropów.

Do wniosku - aby był rozpatrzony - należy dołączyć: a) wyrys mapy zasadniczej (katastralnej) i b) mapkę orientacyjną, o której była mowa wyżej.

Dalej we wniosku podaje się: funkcję i sposób zagospodarowania terenu, charakterystykę zabudowy i zagospodarowania terenu, zapotrzebowanie na wodę, energię, sposób odprowadzania i oczyszczania ścieków, inne potrzeby w zakresie infrastruktury technicznej a w szczególnych przypadkach sposób unieszkodliwiania odpadów, parametry techniczne zamierzonej inwestycji, wielkości posiadanego terenu tzn. działki lub gospodarstwa rolnego.

Referat uzgadnia wnioski z górnictwem (na ewentualność występowania na danym terenie szkód górniczych) oraz - jeśli tego wymagają przepisy szczegółowe - ze Stacją Sanitarno - Epidemiologiczną.

I wtedy zapada decyzja.

Od złożenia wniosku do wydania decyzji trwa mniej więcej do 4 tygodni, co nie zawsze zależy jest od Urzędu Gminy.

No, a potem można już... Ale o tym w następnej poradzie.

Kto, kiedy, gdzie, na jak długo...

Obowiązek meldunkowy mieszkańca

Czytelniczka p. Jadwiga P. zapytuje: "W sprawozdaniu z Zarządu Gminy pisaliście o przypadkach zamieszkiwania osób niezameldowanych. A jakie są teraz przepisy, chyba nie takie jak w stanie wojennym?"

ODPOWIADAM: Przepisy meldunkowe są jednolite na terenie całego kraju. Zawarto je w ustawie z 10 kwietnia 1974 roku (Dziennik Ustaw nr 32, pozycja 174) oraz w obwieszczeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z 15 czerwca 1984 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych. Stanowią one co następuje:

po pierwsze - że każda osoba, posiadająca obywatelstwo polskie i stale przebywająca na terenie Rzeczypospolitej Polskiej **obowiązana jest zameldować się w miejscu stałego pobytu.** Jest to wręcz obowiązek ustawowy, nie podlega dyskusji i nie zależy od czyjeś "widzimi się". **Łamanie przepisu jest karalne.** Obowiązek ten działa w trzy doby od przebywania w danej miejscowości i pod tym samym adresem. Zameldować należy się przed upływem czwartej doby, licząc od dnia przybycia.

po drugie - **pobytem czasowym jest przebywanie w innej miejscowości pod oznaczonym adresem bez zamiaru zmiany miejsca pobytu stałego.** Za takie samo uznaje się przebywanie

w miejscowości stałego pobytu **ale pod innym adresem.** Taka osoba musi zameldować się **na pobyt czasowy** i także w ciągu czwartej doby.

po trzecie - osoba, która przybywa do innej miejscowości w celach turystyczno - wypoczynkowych poza zakładami zbiorowego zakwaterowania, **jest zwolniona z obowiązku zameldowania się, jeżeli pobyt nie przekracza trzydziestu dni.**

po czwarte - właściciele domów i lokali, administratorzy i dozorczy domów, zakładów pracy oraz sołtysi mają **ustawowy obowiązek zawiadomienia właściwego organu administracji państwowej stopnia podstawowego** (w naszym wypadku Urzędu Gminy) o niedopełnieniu nakazu zameldowania lub wymeldowania przez osobę przebywającą w danym domu.

po piąte - kontrolę nad wykonywaniem obowiązku zameldowania i wymeldowania sprawuje policja.

A wszystko dlatego, że musi być porządek i nikt nie może ginać - jak to mówią - "gdzieś w Polsce". W przypadku naszej gminy stwierdzamy ostatnio, iż w jej miejscowościach zamieszkuje osoby niemeldowane ("na dziko") czy też, że ludzie zmieniają mieszkania lub domy (na przykład ze starego na nowy) a nikomu tego nie zgłaszają - i szukaj wiatru w polu. Dokładna ewidencja ludności jest podstawą porządku w państwie. **Dlatego obowiązki meldunkowe będą surowo egzekwowane, z czym się chyba Szanowna Czytelniczka zgodzi.**

(B-K)

Wolę człowieka wesołego

Poza wszystkim innym mniej więcej normalny człowiek potrzebuje do życia również zabawy.

Jeden mniej, drugi więcej potrzebuje. Przynajmniej od czasu do czasu.

Jakie są rozrywki dla mieszkańców Pawłowic - OSIEDLA każdy widzi.

Słapanie w ekran telewizora, łażenie między blokami... Ile może, tyle oferuje Dom Kultury "OSIEDLE", choć w jednej sali i w jednej piwnicy może skromnie i raczej dla nieletnich, choć dobre i to.

A dla doroślejszych, dla dorosłych?

Owszem, jedna oferta jest obfita, ta z procentami. Tylko na to trzeba mieć pieniądze, tylko to trzeba lubić, tylko, że jaka to tam zabawa, skoro kończy się pustą kieszenią i obolałym łbem, awanturą w domu, bójką przed blokiem a w najlepszym wypadku kacem -?! No więc - pytam - jaka to zabawa?

Za zabawą

Dobrze się więc stało, że Spółdzielcza Rada Osiedlowa, a właściwie jej Komisja Społeczno - Wychowawcza podjęła się organizować zabawy na wolnym powietrzu.

To jest w tradycjach, w obyczajach, że przypomnę dawne, dawne "majówki" naszych pradiadków i dziadków, dzięki którym skojarzyła się niejedna para, przedłużono niejedną rodzinę, niejedną z nas znalazł się na świecie.

Takim punktem, właściwie jedynym, który nadaje się do tego celu, jest osiedlowe boisko lub - jak inni wolą nazywać - osiedlowy plac zabaw. Oplotowany, częściowo wyasfaltowany, ostatnio

już oświetlony. Pomysł zbawienny i punkt jedyny. A że między blokami? A niby gdzie indziej? Pod kopalnią? Pod Pniówkiem, czy jeszcze dalej w stronę Jastrzębia? Tylko komu by wtedy służył?

W całości i do początku sierpnia urządzono na nim 3 (słownie trzy) zabawy - jedną w związku z Dniem Dziecka, dwie potańcówki dla dorosłych.

Wstęp był wolny dla mieszkańców, orkiestrę raz opłaciła Spółdzielcza Rada Osiedla, raz opłacił Dom Kultury "Osiedle", on też udostępnił bawiącym się swoje sanitariaty. Żeby, gdy komuś "pierś wezbrała" nie musiał do klatki schodowej, za róg czy bo ja wiem gdzie jeszcze.

Pierwsza balanga trwała od 18.00 do 24.00 i ponoć bardzo się udała.

Druga trwała od 16.00 do 2.00 w nocy planowo, lecz pozaplanowo, z inicjatywy własnej zabawowiczów (dopłacili orkiestrantom) przeciągnęła się do 4.00 nad ranem.

Przydługo, ale przecież w ciepłą, letnią noc, z soboty na niedzielę, a kto niby wtedy tak dużo i tak mocno śpi?

Przeciw zabawie

Było głośno? Było! Czy jednak ktoś widział cichą zabawę? Chyba, że w rodzinnym grobowcu, jednak żywi tak nie potrafią.

I zaraz odezwały się protesty. No, nie "masa protestów" tylko parę głosów. Że wrzask, że bójki, że krzyki, że "mięso lata w powietrzu", że "leją pod oknami i balkonami", że Sodoma - Gomora.

I to rozumiem. Nie każdy umie się bawić. Są i tacy, dla których ubaw zaczyna się na jakimś etapie chamstwa. Tylko kiedy i gdzie mieli się tego

dokończenie na str. 14



Taniec wokół piaskownic

Historia jest prosta lecz zasmucająca...

Dzieci z Pawłowic - OSIEDLA nie mają gdzie się bawić.

No bo nie na klatkach schodowych, nie pod blokami, skoro ogródeczki, nie na chodnikach, bo zawadzają...

Gmina postawiła się i zafundowała 15 piaskownic. Słowem jak znalazł.

Piaskownica to prawie jak przedszkole i nie na darmo ją myślono w bardzo bogatych krajach. Dzieciaki mogą się bawić w piachu od rana do wieczora, są bezpiecznie zlokalizowane, mamine oko przez okno dojrzy co tam wyrabia pociecha, wokół grupują się ludzie.

Rzecz przekazano administracji spółdzielni mieszkaniowej żeby zainstalowała gdzie uzna za słuszne, żeby udostępniła dzieciakom te małe, piaskowe raiki.

Niby są, a wcale ich nie ma

No i powstał problem. Wielki problem: kto poustawia te prostokąty lub kwadraty (nie wiem, jakiego są kształtu, nie mierzyłem ich!) we wskazanych miejscach, żeby można było nawieźć piachu, żeby dzieciaki - i tak dalej jak wyżej.

Sprytna Pani Kierownik administracji pomyślała sobie tak: w tym 7-tysięcznym miasteczku tyle jest przecież złotych rączek, tylu zdolnych ojców, stryjów, wujków, dziadków, braci, że strzelą mi te piaskownice przez dwa - trzy dni. I w żadnym tam "czynnie społecznym" lecz za pieniądze. Komuż nie są potrzebne złotówki, te sprzed denominacji i te po denominacji? Przecież mieszkańcy tylko naszych bloków zalegają czynszu za 500 milionów starych złotych. Dam okazję chętnym. Za ustawienie jednej piaskownicy zapłacę netto 2 miliony i przerzucę je na

zmniejszanie zadłużenia wykonawcy. Ustawienie takiego urządzenia wymaga około 12 - 14 godzin roboty jednej osoby, bo to tylko zespolenie betonowych podstaw z drewnianymi obudowami.

Gdzie komu za uczciwą robotę przez dwa dni dają dwa miliony? A przecież podobno tylu jest bezrobotnych, tylu korzysta z zasiłków, tylu nie ma za co kupić bucików dzieciom. Aż się przestraszyła, że drzwi administracji przestaną się zamykać, że napłynie tyle zgłoszeń.

Niby chcą a wcale nie chcą

Napłynęło... Pięć! W tym jednego pana najbardziej pożądanego, bo murarza, który by te betonowe podpórki tych piaskownic właściwie osadził...

I zaczęło się przymierzanie. Nie - nie do piaskownic. Zgłoszonych - do zapłaty. I zaczęło wychodzić, że ani rusz się im nie opłaca.

Po wielu przymiarkach, po wielu zaproszeniach do administracji, cała piątka się wykruszyła. Została Pani Kierownik administracji ze swoimi 15 piaskownicami i 30 milionami złotych (netto!) oraz z 500 milionami zaległości czynszowych.

A że kobieta równie uparta jak sprytna, zagrała na inną nutę. Skoro nie chcą sobie obniżyć czynszów, trzeba sięgnąć do tych, którzy chcą sobie podwyższyć dochody.

Kolejną propozycję złożyła rodzinom, o których mówiono (lub które o sobie mówiły), że im ciężko.

Zgłosiło się osiem.

Niby potrzebują, a wcale nie potrzebują

I znowu zaczęło się przymierzanie. Nie - nie do piaskownic. Zgłoszonych - do zapłaty. I zaczęło wychodzić, że ani rusz się

dokończenie na str. 14

dokończenie ze str. 13

Wolę człowieka wesołego

nauczyć? Tylko czy ktoś widział zabawę bez pomniejszych incydentów, gdy krew żywiej krąży w żyłach, humory nazbyt dopisują a podlane alkoholem temperamynty dają znać o sobie?

Tu już można zdać się tylko na wszystkich uczestników zabawy, że swoim zachowaniem narzuca każdemu zachowanie w miarę poprawne. Nikt przecież nie otoczy placu zabaw kompanią policji - i to taką antyterrorystyczną, nikt nie postawi przy każdym zabawowiczu umundurowanego anioła stróża. Musi wystarczyć ten, który - podobno - towarzyszy każdemu z nas.

Dlatego więcej wyrozumienia! Przynajmniej przez tych parę wieczorów rocznie! Były trzy zabawy, zapowiadają jeszcze dwie - i to już cała rozpusta!

o zabawie

A że w pobliżu jakiegoś bloku? Cóż - tak wyszło z planu zabudowy. Zresztą, gdybym w takim mieszkaniu, siedziałbym w oknie i obserwował to tarlisko i miałbym świetną, darmową rozrywkę. Też lubię melodie, muzykę.

Nigdy nie będzie nas wszystkich stać na postawienie sobie ustronnej willi, otoczonej ogrodem, izolowanej wielkim płotem. Skoro więc żyjemy wśród ludzi - wypada uznawać różne ich zachowania. Oczywiście - takie w

normie, ale co jest normą podczas zabawy, a co jest normą na kawie u cioci -?

Bo uważam, że jeśli dajemy się ludziom bawić - dajemy im okazję, żeby stawali się lepszymi. Wesoły człowiek jest życzliwszy drugiemu niż ponurak plujący na cały świat.

W tych czasach, tak przecież niełatwych, szarpiących nerwy, pozwólmy ludziom na te parę chwil odprężenia. Bo sami na tym skorzystamy...

Powtarzam: wesoły człowiek jest człowiekiem lepszym.

PS: Natomiast na pewno trzeba prowadzić dalsze zagospodarowanie tego boiska (placu zabaw). Może po raz trzeci obsadzić je żywopłotem? Bo dwa razy żywopłot już był, ale - jak mawiają górale - "nie miał prawa" się ostać. Jednak do trzech razy sztuka i a nuż -? (A są takie szybko rosnące). Może organizatorzy powinni powoływać służbę porządkową? Może... ktoś zgłosi jakieś inne propozycje. Przecież ciągle podjęcia czeka pomysł "osi" czy promenady, która by - przechodząc obok boiska - połączyła dwa końce Osiedla.

I jeszcze sprawa obowiązywania ciszy nocnej od 22.00 do 6.00. Owszem, obowiązuje. Od czasu do czasu może być jednak zawieszana na życzenie większości zainteresowanych.

Dowiaduję się zresztą, że przyszłe zabawy będą dozwolone do 24.00. Później zabroni się grać muzykantom - obojętnie kto by miał grać.

Proszę, pozwólmy ludziom bawić się! Przynajmniej od czasu do czasu.

SŁAWKO

dokończenie ze str. 13

Taniec wokół piaskownic

im nie opłaca. Za dwa dni roboty - dwa miliony złotych? I trzeba zbudować jedną piaskownicę? Nie warto.

Cała ósemka też się wykruszyła.



A lato coraz dalej. Skończył się lipiec, już sierpień, potem wrzesień i tyle piaskownicowych radości. A piaskownice czekają, a dzieciaki bawią się w kałużach, w zielskach, za blokami, na klatkach, na chodnikach...

Sprytna Pani Kierownicza bardzo, ale to bardzo zwątpiła. Jak to? Przecież tyle było wolań o te piaskownice, tyle uchwał, tyle postulatów - i nagle niepotrzebne?!

Stawki już podwyższyć nie mogła, bo popadłaby w konflikt ze swym zarządzeniem, a może nawet z prawem. Sama zbudować tych przeklętych piaskownic by nie zdołała, bo nie te siły...

Może będą, ale wcale nie jest pewne

A przed gminą - co gadać - wstyd i koniec!

Gdy już zupełnie Pani Kierownicze opadły zgrabne rączki - na horyzoncie pojawiła się nadzieja: zgłosiło się dwóch członków Spółdzielni, którzy nie mają zaległości w czynszach, którzy nie głoszą o swojej biedzie. Po prostu powiedzieli, że te piaskownice zbudują, bo im głupio.

I jak tu nie zawołać z radością: "Żyje jeszcze człowiek poczciwy! Żyje - nawet na Osiedlu!".



Kto buduje - niech przeczyta

STYROPIAN

izoluje wspaniale

Budując domy coraz większy nacisk kładzie się na ocieplanie i ogólnie izolacyjność ścian. Tak, żeby stawiane z cegły lub pustaków nie wychładzały się zbyt łatwo, co przynosi duże oszczędności na kosztach ogrzewania. Nowoczesne technologie i ogólnie dostępne materiały już w zupełności na to pozwalają.

Weźmy przykład ściany szczelinowej, której warstwa wewnętrzna wynosi 24 centymetry (tyle powinna ze względu na wymagania konstrukcyjne!) a warstwa zewnętrzna 12 centymetrów. Pozostawienie między nimi pustej przestrzeni nie wystarczy, obojętnie od szerokości szczeliny między nimi, wynoszącej od 3 do 12 centymetrów.

Najdoskonalszym materiałem izolacyjnym są styropianowe.

JAK STOSOWAĆ PŁYTY STYROPIANOWE? W te właśnie szczeliny między ścianami jako materiał wypełniający. Samo powietrze w szczelinie - nawet najszerszej - nie zapewni izolacji cieplnej.

JAKIE STOSOWAĆ PŁYTY STYROPIANOWE? W danym wypadku wystarczą grubości 5 centymetrów, chociaż im grubsza warstwa - tym lepsza izolacja.

I jeszcze jedno: istnieje styropian samogasnący, a więc odporny na ogień i ten ma szczególną wartość.

JAKIE SĄ TEGO KOSZTY? Odpowiedzieć możemy tylko przykładem szacunkowym za metr kwadratowy. Otóż mur z bloczków z gazobetonu grubości 24 cm kosztuje (robocizna, materiał, sprzęt) około 186600 starych złotych a z bloczków z gazobetonu grubości 12 cm 77400 zł, zaś izolacja styropianowa grubości 6 cm (także robocizna, materiał i sprzęt) 33600 starych złotych. A pożytek wielki i przez wszystkie lata użytkowania budynku.

Płyty styropianowe i inne materiały izolacyjne można nabyć w Hurtowni Materiałów Budowlanych Czesława Goszyca, Pawłowice, ul. Świerczewskiego 82 (kierunek Jastrzębie). Tam też udziela się fachowej instrukcji.

(Porada zlecona)

Absolwenci

NASI PAWŁOWICCY

Absolwentów nadszedł czas. To ci, którzy skończyli I etap nauki czyli szkoły podstawowe. Dzisiaj absolwenci z Pawłowic. Oto jak przedstawia ich matka - szkoła.

Klasa VIIIA - wychowawczyni p. Ewa Galuszka.

Rafał Bogalecki, Mariola Budzik, Dawid Bykowski, Joanna Czakon, Piotr Czyłok, Marcin Grzybek, Agnieszka Januszewicz, Agata Klimczak, Szczepan Knapik, Marzena Kozak, Anna Lazar, Krzysztofa Lipińska, Agnieszka Matusiak, Aleksandra Niezgoda, Iwona Nowak, Dobromir Pitłok, Marek Salamon, Przemysław Tuszyński, Katarzyna Wiatrok, Beata Wita (razem 20 osób).

Wzorowi absolwenci, którzy uzyskali najwyższe oceny, świadectwa z wyróżnieniem oraz nagrodę książkową: **Piotr Czyłok, Aleksandra Niezgoda.**

Nagrody otrzymali również: Marzena Kozak, Agnieszka Matusiak, Katarzyna Wiatrok, Krzysztofa Lipińska za osiągnięcia sportowe, Dobromir Pitłok za reprezentowanie szkoły w wojewódzkim konkursie pożarniczym.

Inni sportowcy tej klasy to: Przemysław Tuszyński, Rafał Bogalecki, Piotr Czyłok, Dobromir Pitłok, Joanna Czakon, Agnieszka Matusiak, Krzysztofa Lipińska.

Wśród absolwentów są uczniowie uzdolnieni muzycznie: Agnieszka Matusiak, Ola Niezgoda, Mariola Budzik.

Starszymi w środowisku opiekowały się: Ola Niezgoda, Iwona Nowak. Ponadto: Mariola Budzik reprezentowała szkołę w "Eskulapiadzie" i zdobyła wyróżnienie.

Klasa VIIIB - wychowawczyni p. mgr Urszula Osiecka.

Stanisław Bugiel, Róża Chodźdło, Małgorzata Domin, Julita Dziendziel, Jacek Frysz, Barbara Galuszka, Paweł Galuszka, Mateusz Galuszka, Krzysztof Hauszild, Marcin Kubicki, Magdalena Kupczyk, Katarzyna Michalik, Agnieszka Mrukwa, Stanisław Musioł, Marcin Naglik, Barbara Niezgoda, Michał Płonka, Dagmara Rzotki, Kornelia Sciskoł, Sebastian Tetla, Marzena Wała, Agnieszka Wojtyła (razem 22 osoby).

Wzorowi absolwenci, którzy uzyskali najwyższe oceny, świadectwa z czerwonym paskiem oraz nagrodę książkową: **Stanisław Bugiel, Julita Dziendziel, Marcin Naglik, Barbara Niezgoda, Michał Płonka.**

Ponadto nagrody otrzymali: Magdalena Kupczyk - za bardzo dobre wyniki w nauce i bardzo dobre zachowanie, Jacek Frysz za zajęcie I miejsca w przeglądzie zespołów artystycznych na szczeblu rejonowym.

Wśród absolwentów są uczniowie, którzy godnie reprezentowali szkołę. Mateusz Galuszka - w zawodach sportowych, w przeglądzie zespołów artystycznych, ponadto zdobył I miejsce w konkursie "Młodych Talentów - Mini-Lista Przebojów". Julita Dziendziel - zakwalifikowała się do II etapu konkursu geograficznego. W konkursie z języka angielskiego Marcin Naglik przeszedł do II etapu.

W konkursie matematycznym brali udział: Stanisław Bugiel, Marcin Naglik, Barbara Niezgoda, Michał Płonka, a w konkursie z języka polskiego: Stanisław Bugiel, Julita Dziendziel, Magdalena Kupczyk, Marcin Naglik, Barbara Niezgoda, Michał Płonka.

Paweł Galuszka zajął I miejsce, Michał Płonka IV miejsce w zawodach kolarskich w Golasowicach. Marzena

Wała zdobyła wyróżnienie w "Eskulapiadzie". Michał Płonka uzyskał I miejsce w konkursie na znajomość lektur, Małgorzata Domin zakwalifikowała się do II etapu wiedzy pożarniczej.

Absolwenci klasy VIIIB to zespół młodych pomysłówych ludzi, dobrych organizatorów, zaangażowanych w życie szkoły i środowiska. Przygotowanie powitania wiosny w szkole i całym środowisku, Święta Walentynek, Święta Sportu, czy inscenizacji "Dziadów" A. Mickiewicza, akcji zbiórki złomu czy świątecznej poczty przeżywali głęboko i dawali z siebie wszystko, by się udało, by nam i sobie sprawić przyjemność. Potrafili pracować, cieszyć się i płakać z innymi.

Takich ich zapamiętamy.

NASI GOLASOWICCY

Grzegorz Bierski, Gabriela Cieśla, Artur Foltyn, Krzysztof Galisz, Ewa Góralska, Jerzy Haduch, Joanna Hawelka, Jarosław Juzyk, Paweł Kornas, Barbara Kustwan, Joanna Mach, Damian Matuszyczek, Beata Niemiec, Marcin Ogierman, Rafał Ogierman, Magdalena Ożubko, Grzegorz Pędrak, Marzena Pieprzyk, Monika Prochaska, Wojciech Stuchlik, Arkadiusz Szpara, Ewa Wasilewska. Wychowawczynią klasy VIII była p. mgr Bożena Struzik. Z ogółu klasy do szkół średnich wybiera się 8 uczniów.

NASI KRZYŻOWICCY

Olga Browarna, Bartosz Buchalik, Justyna Fizia, Ewa Fojcik, Klaudia Jasińska, Beata Krentosz, Marek Kubica, Florian Kula, Ewelina Maciejka, Krystian Mazur, Janusz Milewski, Grażyna Paliczka, Roman Pawletko, Izabela Pękał, Katarzyna Pisarek, Bogusława Piszczek, Adam Przewoźnik, Marek Sawicki, Bożena Śladczyk, Barbara Smyczek, Bogusław Warmusz.

Wszystkim życzymy szczęścia na drodze w życie.

ZATRUDNIMY NAUCZYCIELI

Gminny Zespół Oświaty w Pawłowicach informuje, że szkoły podstawowe na terenie gminy Pawłowice zatrudnią od nowego roku szkolnego 1995/96

NAUCZYCIELI

następujących specjalności:

1. w Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU

- matematyków (5 osób),
- fizyka,
- polonistę,
- plastyka,
- biologa,
- specjalistę w dziedzinie praca-technika.

2. w Szkole Podstawowej nr 1 w Pawłowicach:

- matematyka.

3. w Szkole Podstawowej w Krzyżowicach:

- specjalistę w zakresie wychowania fizycznego.

Blizszych informacji udzielają dyrekcje wskazanych szkół.



DECYDUJĄCY PODPIS

Foto Zofia Tchórz - Warszowice



Pod czujnym okiem wójta, p. Damiana Galuska, który jest z funkcji kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego, akt małżeństwa z p. Iwoną Wybult z Jastrzębia podpisuje p. Ireneusz Bochnak z Pawłowic. I kłamka zapadła... Niech ten moment będzie szczęśliwy!



I tak to idzie...

"Ćwiarteczka" w siateczce

3 sierpnia w "ASIE", w Pawłowicach-OSIEDLU, personel ujął kobietę, która usiłowała wynieść ze sklepu 0,25 litra wódki za 5,40 złotego. Ludzie, ludzie!

Uwaga, kablarze!

Kablarze nadal w akcji! - co sygnalizujemy. Polują przede wszystkim na kable telefoniczne jako, że miedziane. W okolicach Bzia (ale na terenie naszej gminy) skradziono znowu około 40 metrów kabla z instalacji kolejowych (!!!)

Natomiast 2 sierpnia zgłoszono kradzież 160 metrów kabla z terenu KWK "Pniówek".

I nie przyznać racji tym, którzy zdecydowali, żeby gminę telefonizować pod ziemią. Bo gdyby linie szły wierzchem, to jednego dnia mielibyśmy telefony, a drugiego dnia już by ich nie było.

Taka mała przejażdżka

Jeszcze w poprzednim miesiącu, bo 31 lipca, odnaleziono samochód "Ford". Stał sobie na poboczu E 93 w obrębie Pawłowic a zniknął z ulicy Górniczej w Pawłowicach - Osiedlu.

Złodziej chciał wypróbować markę czy dany wóz?

Będzie nowy skok!

Znowu w nocy z 6 na 7 sierpnia z Volkswagena POLO na ul. Górniczej w Pawłowicach - Osiedlu skradziono radioodtwarzacz oraz... tablice rejestracyjne. Czyli szykuje się kolejna kradzież, bo "blachy" już są na podmień.

Jeden spłoszony, jeden ujęty

7 sierpnia o 2.00 w nocy funkcjonariusze Komisariatu Policji w Pawłowicach spłoszyli w Pawłowicach, na skrzyżowaniu

ul. Swierczewskiego z ulicą Kruczą sprawcę, który dokonał - jak to się pisze w raportach - zagarnięcia kabla telefonicznego długości około 25 metrów (wartości 800 tys. starych złotych) Sprawca porzucił kabel... Za to ujęto jego współnika, który tego numer 1 podwiózł samochodem na miejsce kradzieży i czekał na łup. Czyli nitka już jest w rękach policji, a po niej dojdzie do kłębka.

Łupem "maluch" i Łada

W ostatnich dniach znowu skradziono dwa samochody. W nocy z 7 na 8 sierpnia zginął Fiat 126 p spod KWK "Pniówek" zaś 8 sierpnia, w godzinach między 7.00 i 10.30, a więc w biały dzień, zniknęła spod Ośrodka Zdrowia KWK Łada wartości ok. 120 milionów starych złotych.

Tego jeszcze nie było!

Ale tego jeszcze nie było! Ósmego sierpnia z prywatnej posesji w Golasowicach uprowadzono... wóz konny! (wartości 4 milionów starych złotych). Sprawcy załadowali go na przyczepę i tym sposobem wywieźli.

Spróbuj "opylić" jakiemuś potrzebującemu gospodarzowi albo... przyda się we własnym gospodarstwie. Okazuje się, że tak pogardzany pojazd też może być łupem.

Złodziejom też smakują kompoty

Wzmaga się napływ zgłoszeń o włamaniach do piwnic w blokach mieszkalnych oraz w pojedynczych domach. Nie wierzymy więc, że zwyczajna kłódka i skobel zabezpieczają nasze zapasy albo "klamory". Złodzieje działają też według sezonów. A właśnie sezon domowych zapraw, zapobiegliwe panie szykują kompoty na zimę...

Takie włamania do piwnic zdarzyły się ostatnio w Pawłowicach - OSIEDLU na Górniczej, na Polnej. Na Górniczej skradziono 100 słoików. Sprzedać raczej nie sprzedadzą, ale czyż złodzieje nie lubią owoców w cukrze? A jakie dobre na "kaca"...

Komentarz

Dobrze, że jest policja, bo co by to było, gdyby jej nie było?

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład: MK - Dąbrowa Górnicza, tel. 1623 632 Druk: KAGA-DRUK Katowice, tel. 155 34 18